

WiaryGodni – program do pracy z młodzieżą w klasie 8 - kwiecień

CELEBRACJA – CZUWANIE PRZY GROBIE JEZUSA

Cel: Trwanie na modlitwie oczekując na Zmartwychwstanie Pana. Doświadczenie, że Zmartwychwstały jest w stanie pokonać wszelką otchłań. Nauka młodzieży adoracji Najświętszego Sakramentu przeplatanej słowami rozważania oraz ciszą.

Materiały: Tekst adoracji i śpiewów.

Młodzież w ciszy wchodzi do kościoła i udaje się do grobu Pana Jezusa, gdzie trwa wystawienie Najświętszego Sakramentu.

Adoracja oparta jest o tekst „Starożytnej homilii na Świętą i Wielką Sobotę”. Jej słowa należy czytać bardzo powoli, spokojnie.

Wszystkie śpiewy wykonywane są a cappella.

Długość chwil ciszy jest uzależniona od czasu przeznaczonego na adorację. Nie powinny być one krótsze niż 30 sekund.

Pieśń: *Upadnij na kolana.*

Upadnij na kolana, ludu, czcią przejęty,
Uwielbiaj swego Pana: Święty, Święty, Święty.
Zabrmijcie z nami nieba, Bóg nasz niepojęty,
W postaci przyszedł chleba: Święty, Święty, Święty.
Powtarzaj ludzki rodzie, wiarą przeniknięty,
Na wschodzie i zachodzie: Święty, Święty, Święty.
Pan wieczny zawsze, wszędzie, ku nam łaską zdjęty,
Niech wiecznie wielbion będzie: Święty, Święty, Święty.

„Co się stało? Wielka cisza spowiła ziemię; wielka na niej cisza i pustka. Cisza wielka, bo Król zasnął. Ziemia się przełękała i zamilkła, bo Bóg zasnął w ludzkim ciele, a wzbudził tych, którzy spali od wieków. Bóg umarł w ciele, a poruszył Otchłań”.

Wielka cisza, wielka niewiadoma, wielkie oczekiwanie. Ciało Chrystusa leży złożone w grobie. Czy to już koniec? Czy nadzieja umarła? Nie. To dziś Syn Boży zstępuje do Otchłani. Zstępuje do każdej naszej otchłani. Otchłani naszych cierpień, poczucia bezsilności, samotności, oszczerstw, aż po otchłań naszej grzeszności. W milczeniu oczekujemy przyjścia Pana, uwolnienia z naszych utrapień.

Cisza.

„Idzie, aby odnaleźć pierwszego człowieka, jak zgubioną owieczkę. Pragnie nawiedzić tych, którzy siedzą zupełnie pogrążeni w cieniu śmierci; aby wyzwolić z bólów niewolnika Adama, a wraz z nim niewolnicę Ewę, idzie On, który jest ich Bogiem i synem Ewy”.

Chrystus umiera za każdego z nas. O każdego z nas podejmuje walkę. Pragnie uwolnić cię od twoich słabości, grzechów. Jak dobry pasterz pamięta o każdej swojej owcy.

Cisza.

„Przyszedł więc do nich Pan, trzymając w ręku zwycięski oręż krzyża. Ujrawszy Go praojciec Adam, pełen zdumienia, uderzył się w piersi i zawołał do wszystkich: „Pan mój z nami wszystkimi!” I odrzekł Chrystus Adamowi: „I z duchem twoim!” A pochwyciwszy go za rękę, podniósł go mówiąc: „Zbudź się, o śpiący, i powstań z martwych, a zajaśnieje ci Chrystus. Oto Ja, twój Bóg, który dla ciebie stałem się twoim synem. Oto teraz mówię tobie i wszystkim, którzy będą twoimi synami, i moją władzę rozkazuję wszystkim, którzy są w okowach: Wyjdźcie! A tym, którzy są w ciemnościach, powiadam: Niech zajaśnieje wam światło! Tym zaś, którzy zasnęli, rozkazuję: Powstańcie!”

Syn Boży unizając się stał się jednym z nas. Zgodził się na najbardziej haniebną śmierć, aby wejść do twoich ciemności. On, Światłość świata przychodzi, aby rozjaśnić ciemności, dać nowe życia - życie w wieczności i bliskości z Bogiem. Jak kiedyś córce Jaira, tak dziś mówi do ciebie: *Talitha cum*, wstań, podnieś się ze swoich ciemności. Ja ponosząc śmierć dałem ci życie wieczne.

Cisza.

„Tobie, Adamie, rozkazuję: Zbudź się, który śpisz! Nie po to bowiem cię stworzyłem, abyś pozostawał spętany w Otchłani. Powstań z martwych, albowiem jestem życiem umarłych. Powstań ty, który jesteś dziełem rąk moich. Powstań ty, który jesteś moim obrazem uczynionym na moje podobieństwo. Powstań, wyjdźmy stąd! Ty bowiem jesteś we Mnie, a Ja w tobie, jako jedna i niepodzielna osoba.

Dla ciebie Ja, twój Bóg, stałem się twoim synem. Dla ciebie Ja, Pan, przybrałem postać sługi. Dla ciebie Ja, który jestem ponad niebiosami, przyszedłem na ziemię i zstąpiłem w jej głębiny. Dla ciebie, człowieka, stałem się jako człowiek bezsilny, lecz wolny pośród umarłych. Dla ciebie, który porzuciłeś ogród rajski, Ja w ogrodzie oliwnym zostałem wydany Żydom i ukrzyżowany w ogrodzie”.

Odrzuć od siebie swoje słabości. Wyciągnij rękę i pozwól Chrystusowi wyprowadzić cię z twojej otchłani. To wszystko Jezus robi dla ciebie, bo jesteś dla Niego ważny. Czy pozwolisz Mu sobie pomóc? Czy przyjmiesz tę nieskończoną miłość?

Cisza.

„Przypatrz się mojej twarzy dla ciebie oplutej, bym mógł ci przywrócić ducha, którego niegdyś tchnąłem w ciebie. Zobacz na moim obliczu ślady uderzeń, które zniosłem, aby na twoim zeszpeconym obliczu przywrócić mój obraz. Spójrz na moje plecy przeorane razami, które wycierpiałem, aby z twoich ramion zdjąć ciężar grzechów przytłaczających ciebie. Obejrzyj moje ręce tak mocno przybite do drzewa za ciebie, który niegdyś przewrotnie wyciągnąłeś swą rękę do drzewa”.

Każda rana, która powstała na Chrystusowym ciele to twój grzech. Całe to cierpienie tylko po to, żebyś mógł wyjść z ciemności. Pomyśl jak bardzo każdy twój grzech rani ciebie, a niekiedy nawet twoich bliskich. Potrafisz się do tego przyznać?

Cisza.

„Snem śmierci zasnąłem na krzyżu i włócznia przebiła mój bok za ciebie, który usnąłeś w raju i z twojego boku wydałeś Ewę, a ta moja rana uzdrowiła twoje zranienie. Sen mej śmierci wywiedzie cię ze snu Otchłani. Cios zadany Mi włócznią złamał włócznię skierowaną przeciw tobie”.

Jego śmierć jest drugą szansą dla ciebie. Jezus stwarza cię na nowo, ściąga z ciebie ciężar twojego grzechu. Przyjmuje każde twoje cierpienie, każdą samotność, bezsilność. Robi to z miłości, bo nie chce, żebyś został z tym sam.

Cisza.

„Powstań, pójdźmy stąd! Niegdyś szatan wywiódł cię z rajskiej ziemi, Ja zaś wprowadzę cię już nie do raju, lecz na tron niebiański. Zakazano ci dostępu do drzewa będącego obrazem życia, ale Ja, który jestem życiem, oddaję się tobie. Przykazałem aniołom, aby cię strzegli tak, jak słudzy, teraz zaś sprawię, że będą ci oddawać cześć taką, jaka należy się Bogu. Gotowy już jest niebiański tron, w pogotowiu czekają słudzy, już wzniesiono salę godową, jedzenie zastawione, przyozdobione wieczne mieszkanie, skarby dóbr wiekuistych są otwarte, a królestwo niebieskie, przygotowane od założenia świata, już otwarte”.

Jak miłosierny ojciec wybiegł na spotkanie z synem, tak Jezus wychodzi na spotkanie z tobą. Pragnie przyprowadzić cię do domu, który grzesząc opuściłeś. Przygotowuje dla ciebie wszystko co najlepsze. Obdarowuje cię całym swym bogactwem, ponieważ cieszy się z twojego powrotu.

Cisza.

Jezu Chryste, mój Panie. Wierzę, że cisza Twojego grobu nie jest końcem. Ufam, że to dopiero początek. Początek życia.

Pieśń: *Duszo Chrystusowa.*

Duszo Chrystusowa, uświęć mnie.
Ciało Chrystusowe, zbaw mnie.
Krwi Chrystusowa, napój mnie.
Wodo z boku Chrystusowego, obmyj mnie.
Męko Chrystusowa, wzmocnij mnie.
O dobry Jezu, wysłuchaj mnie.
W ranach Twoich ukryj mnie.
Nie daj mi z Tobą rozłączyć się.
Od złego wroga obroń mnie.
W godzinę śmierci wezwij mnie.
I każ mi przyjść do siebie,
abym z świętymi Twymi chwalił Cię,
na wieki wieków.
Amen.